

1. Nie można (...) czynić sądowi powszechnemu zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 353¹ k.c. i 65 § 2 k.c., skoro zgodnie z utrwalonym już od lat poglądem judykatury (...) jego rolą nie było ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy, wcześniej rozstrzygniętej przez sąd polubowny, lecz dokonanie oceny zasadności skargi w świetle wskazanych w niej przesłanek z art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c.

2. [P]owoływanie się przez skarżącego na przesłanki z art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. tj. uchybienia praworządności wymaga wykazania, że prawo materialne zostało przez sąd polubowny naruszone, a nadto, że uchybień jest tak wiele i takiej wagi, że godzi to w naczelne zasady prawa.

3. Niewątpliwie do naczelnych zasad prawa cywilnego należy wyrażona w art. 353¹ k.c. zasada swobody umów, dająca stronom możliwość ułożenia stosunku prawnego według swojego uznania, byleby tylko jego treść lub cel nie były sprzeczne z naturą tego stosunku, ustawą, zasadami współżycia społecznego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 4 kwietnia 2006 r.

VI ACa 1138/05

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

SSA Barbara Godlewska-Michalak (przewodniczący)

SSA Regina Owczarek-Jędrasik (sprawozdawca)

SSO (del.) Ewa Klimowicz-Przygódzka

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2006r. w Warszawie na rozprawie sprawy ze skargi [...] Sportowej Spółki Akcyjnej w P. przeciwko J. P. o uchylenie wyroku sądu polubownego na skutek apelacji skarżącego od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 13 czerwca 2005 r. sygn. akt [...]

I. oddala apelację,

II. zasądza od [...] Sportowej Spółki Akcyjnej w P. na rzecz J. P. 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Uzasadnienie

Sportowa Spółka Akcyjna [...] wniosła do Sądu Okręgowego w Płocku skargę o uchylenie wyroku Piłkarskiego Sądu Polubownego Polskiego Związku Piłki Nożnej z dnia 27 X 2004 roku, utrzymującego w mocy orzeczenie tego samego sądu wydane jednak w zmniejszonym składzie 3- osobowym, w którym od skarżącego na rzecz byłego zawodnika [...] J. P. zasądzona została tytułem wynagrodzenia i odsetek wynikających z opóźnienia w spełnieniu świadczenia łącznie kwota 52 500 zł. Skarga powyższa wniesiona została na podstawie art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 17 X 2005 roku i opierała się na zarzucie rażącego naruszenia zasad praworządności oraz zasad współzycia społecznego polegających na dowolnym stosowaniu przepisów prawa materialnego dotyczących swobody umów oraz wykładni oświadczeń woli, a także dowolnego stosowania zasad słuszności.

Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w opisanym powyżej zakresie i umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku sądu polubownego i przekazanie temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

J. P. wnosił o oddalenie skargi w całości jako bezzasadnej. Wyrokiem z dnia 13 VI 2005 roku Sąd Okręgowy w Płocku skargę S.S.A. [...] oddalił, opierając powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 1 VII 2002 roku pomiędzy jeszcze wówczas Klubem Sportowym [...] S.S.A. a J. P. zawarta została umowa o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, na mocy której zawodnik zobowiązał się do reprezentowania powyższego klubu sportowego w sezonie piłkarskim 2002/2003. W szczególności do obowiązków zawodnika należało m.in. uczestniczenie we wszystkich meczach i zajęciach szkoleniowych klubu, przestrzeganie dyscypliny panującej w klubie wyznaczonej m.in. stosownym regulaminem i zarządzeniami, przestrzeganie zaleceń trenera, władz klubu, lekarza klubowego, powstrzymywanie się od działań niosących ze sobą ryzyko powstania kontuzji itd.

Umowa zawarta została na okres roczny tj. do dnia 30 VI 2003 roku. Ze swojej strony S.S.A. [...] zobowiązała się do wypłacenia uczestnikowi wynagrodzenia zasadniczego w

wysokości 2 000 zł brutto miesięcznie oraz nagrody za osiągnięcia sportowe w wysokości 420 000 zł., z tym, że płatność powyższej nagrody miała nastąpić w czterech równych ratach po 105 000 zł każda odpowiednio do dnia: zaliczkowo w ciągu 7 dni od podpisania umowy, do 30 IX 2002 r., 30 III 2003 roku i 30 VI roku 2003. W umowie zastrzeżono, iż w przypadku gdy zespół [...] zajęłoby niższe niż 10 miejsce w tabeli rozgrywek I Ligi Piłki Nożnej wysokość raty czwartej zostanie pomniejszona o kwotę wypłaconej zaliczkowo raty pierwszej.

Ponadto zgodnie z pkt 4 § 4 umowy J. P. miał otrzymywać jeszcze od klubu dodatkowe wynagrodzenie w postaci nagrody uznaniowej za osiągnięcia sportowe. W dniu 30 IX 2002 roku na wniosek trenera zarząd klubu podjął uchwałę o zawieszeniu do czasu zakończenia rozgrywek jesiennych ,wypłaty zawodnikowi drugiej raty nagrody za osiągnięcia sportowe w wysokości 105 000 zł z uwagi na jego absencję na treningach i w rozgrywkach , słabszą dyspozycję , obniżenie sportowego morale.

13 XII 2002 roku kolejną uchwałą skarżący wstrzymał na dalszy okres wypłatę raty i jak ustalił to sąd I instancji rozwiązał kontrakt z zawodnikiem. J. P. kwestionował stawiane mu przez trenera i władze klubu zarzuty. Porozumieniem z dnia 6 II 2003 roku strony rozwiązały umowę o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, tym niemniej otwarta pozostała kwestia niezapłaconej drugiej raty nagrody za osiągnięcia sportowe.

W tym zakresie uczestnik skierował sprawę do Piłkarskiego Sądu Polubownego Polskiego Związku Piłki Nożnej, domagając się od klubu sportowego zapłaty kwoty 105 000 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami w wysokości 6 860,30 zł.

Wyrokiem z dnia 3 VIII 2004 roku sąd polubowny zasądził od S.S.A. [...] na rzecz J. P. połowę żądanej kwoty tj. 52 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Sąd ten uznał, iż regulamin obejmujący zasady naliczania i wypłacania zawodnikom premii oraz stosowania kar finansowych w rundzie jesiennej 2002/2003, który został uchwalony po zawarciu przez strony w dniu 1 VII 2002 roku umowy, nie może stanowić podstawy do zmiany przez klub wysokości należnego zawodnikowi wynagrodzenia ustalonego umową. Mając jednak na uwadze ilość opuszczonych przez J. P. dni treningowych oraz udział przez niego jedynie w kilku meczach mistrzowskich sąd w oparciu o zasady słuszności obniżył należne zawodnikowi wynagrodzenie o połowę.

Obie strony postępowania polubownego nie zgodziły się z powyższym rozstrzygnięciem i wnosiły o ponowne rozpoznanie sporu w zwiększonym pięcioosobowym składzie sędziowskim.

Wyrokiem z dnia 27 X 2004 roku Piłkarski Sąd Polubowny PZPN oddalił oba wnioski o ponowne rozpoznanie sprawy i zaskarżony wyrok składu trzyosobowego utrzymał w mocy. Sąd uznał, iż skoro jednorazowa nagroda za osiągnięcia sportowe została przyznana J. P. już w kontrakcie, to wolą stron było zapewnienie zawodnikowi odpowiedniej gratyfikacji za reprezentowanie barw klubu w rozgrywkach sportowych. Podkreślał, iż zawodnik tej klasy co uczestnik nie związałby się rocznym kontraktem za wynagrodzeniem rzędu 2000 zł brutto miesięcznie, ponosząc dodatkowo koszty wynajmu mieszkania. Sąd w rozszerzonym składzie podzielił stanowisko zawarte w uzasadnieniu orzeczenia z 3 VIII 2004 roku dotyczące braku podstaw do obniżenia wynagrodzenia na podstawie postanowień regulaminowych, gdyż takie dowolne ustalenie klubu co do wysokości wypłacanego przez niego wynagrodzenia stanowiłoby naruszenie konstytucyjnej zasady pacta sunt servanda. Uznał jednak, iż zasady słuszności wskazane przez sąd poprzednio rozpoznający sprawę stanowiły dostateczną podstawę do zasądzenia jedynie połowy żądanego wynagrodzenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym zdaniem Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie sprawy sprowadzało się do ustalenia czy zaskarżony wyrok sądu polubownego uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego, gdyż taki zakres rozpoznania sprawy został określony skargą S.S.A. [...]. Sąd I instancji podnosił, iż o uchybieniu praworządności w rozumieniu art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. możemy mówić jednak tylko wówczas, gdy wyrok sądu polubownego narusza naczelne zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej, a więc prowadzi do pogwałcenia obowiązujących zasad państwa prawa. Naruszenie to musi przy tym mieć charakter wyjątkowy i rażący. Oceniając w tym kontekście rozstrzygnięcie Piłkarskiego Sądu Polubownego przy PZPN Sąd Okręgowy uznał, iż nie uchybia ono praworządności, gdyż sąd ten prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego jak i procesowego. Podkreślał, że postępowanie przed sądem polubownym było prowadzone bardzo szczegółowo, że sąd ten w sposób wszechstronny wyjaśnił okoliczności niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, w uzasadnieniu swojego orzeczenia ustosunkował się do wszystkich zarzutów stawianych przez skarżącego, a dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego jak i materialnego. Pogląd w zakresie interpretacji nagrody za osiągnięcia sportowe wymienionej w umowie jak i stanowisko wykluczające zastosowanie postanowień regulaminu w celu obniżenia należnego zawodnikowi wynagrodzenia zostały

przez sąd polubowny umotywowane i niezależnie od prawidłowości tych ustaleń , zdaniem Sądu Okręgowego uznać należy, iż świadczą one o wszechstronnym wyjaśnieniu sprawy, co z kolei nie może prowadzić do dyskwalifikacji wyroku sądu polubownego. Ponadto sąd polubowny odniósł się do kwestii ilości i przyczyn opuszczonych przez uczestnika godzin treningowych, meczy mistrzowskich i postawy moralnej zawodnika, a więc do tych wszystkich kwestii, które zdaniem klubu przemawiały za odmową wypłaty zaległej raty „za osiągnięcia sportowe”.

Reasumując sąd I instancji uznał, że wyrok sądu polubownego z dnia 3 VIII 2004 roku, ani utrzymujący go w mocy wyrok tego samego sądu wydany w rozszerzonym składzie z dnia 27 X 2004 roku nie narusza zasad ustrojowych ani zasady swobody umów , charakteryzującej się daleko idącą swobodą stron w kształtowaniu stosunków finansowych w nich zawartych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła S.S.A. [...] , zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 353¹ k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. „przez ich błędną wykładnię i przyjęcie , iż właściwość zobowiązania do reprezentowania barw klubowych skarżącej przez J. P., wyrażająca się m. in. w możliwości uzyskania dodatkowego wynagrodzenia rezultatu określonego jako nagroda za osiągnięcia sportowe, nie stoi na przeszkodzie zasądzeniu" owego wynagrodzenia pomimo braku jakichkolwiek osiągnięć sportowych zawodnika, z pominięciem wyraźnego brzmienia umowy łączącej strony i zwyczajów.

Tym samym apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie wyroku Piłkarskiego Sądu Polubownego z 27 X 2004 roku ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu powszechnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zgodzić się należy z apelującym, iż w ramach rozpoznawania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ze wskazaniem jako podstawy prawnej art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. oczywiście w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 X 2005 roku (ustawa o zmianie ustawy k.p.c. z 28 VII 2005 r. Dz. U. 05. 178. 1478 uchyliła powyższy przepis) przedmiotem badania sądu powszechnego powinno być wszystko to, co może prowadzić do naruszenia podstawowych zasad praworządności, czyli takie naruszenie przepisów prawa materialnego,

które ma charakter wyjątkowy i rażący, a tym samym czyni zaskarżony wyrok bezwartościowym.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż przedstawione przez skarżącego w apelacji zarzuty zostały błędnie sformułowane. **Nie można bowiem czynić sądowi powszechnemu zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 3531 k.c. i 65 § 2 k.c., skoro zgodnie z utrwalonym już od lat poglądem judykatury (wyrok SN z 13 XII 1967 r. [I CR 445/67](#) OSNCP 1968/8-9/149, z 28 IV 2000 r. [II CKN 267/00](#) OSNC 2000/11/203 i przywołane w jego uzasadnieniu orzeczenia sądów) jego rolą nie było ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy, wcześniej rozstrzygniętej przez sąd polubowny, lecz dokonanie oceny zasadności skargi w świetle wskazanych w niej przesłanek z art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c.**

Dokonana przez Sąd Okręgowy w Płocku ocena wyroku Piłkarskiego Sądu Polubownego przy PZPN zdaniem Sądu Apelacyjnego była zaś prawidłowa , aczkolwiek w istocie nie wyjaśnione zostały przez ten sąd zarzuty dotyczące obrazy prawa materialnego, które zdaniem skarżącego świadczyły o naruszeniu przez zaskarżone rozstrzygnięcie reguł praworządności. W uzasadnieniu orzeczenia brak jest w szczególności pełnego odniesienia się do podnoszonego w skardze zarzutu dowolnego stosowania przez sąd polubowny przepisów prawa w zakresie swobody umów i ich wykładni.

Zarzuty powyższe uznać należy jednak za bezzasadne, gdyż dokonane przez sąd polubowny ustalenia faktyczne jak i ocena prawna żądania w żaden sposób nie uchybiały zasadom praworządności obowiązującymi w państwie polskim.

Przede wszystkim należy stwierdzić, iż **powoływanie się przez skarżącego na przesłanki z art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. tj. uchybienia praworządności wymaga wykazania, że prawo materialne zostało przez sąd polubowny naruszone, a nadto, że uchybień jest tak wiele i takiej wagi, że godzi to w naczelną zasadę prawa.**

Niewątpliwie do naczelných zasad prawa cywilnego należy wyrażona w art. 353¹ k.c. zasada swobody umów, dająca stronom możliwość ułożenia stosunku prawnego według swojego uznania, byleby tylko jego treść lub cel nie były sprzeczne z naturą tego stosunku, ustawą, zasadami współżycia społecznego. Słusznie podnosi apelujący, iż swoboda kreowania stosunku prawnego przez strony nie jest

bezwzględna , ulega ona ograniczeniom m.in. z uwagi na charakter czyli naturę tego stosunku.

Wbrew jednak zarzutowi apelacyjnemu przy zasądzeniu od S.S.A. [...]na rzecz J. P. kwoty 52 500 zł sąd polubowny nie pominął natury zobowiązania, ani nie orzekł wbrew treści kontraktu łączącego strony, tylko treść tą zinterpretował w sposób odmienny niż życzy sobie skarżący, a zarazem w sposób nie czyniący woli stron umowy sprzecznymi z właściwością zobowiązania. Według ustaleń sądu polubownego, nagroda za osiągnięcia sportowe, którą klub zobowiązał się wypłacić zawodnikowi w ratach nie była wynagrodzeniem rezultatu tylko nagroda ta stawała się bezwarunkowo wymagalna z nadejściem kolejnych terminów płatności ustalonych w umowie, stanowiła zatem część wynagrodzenia zawodnika (k 15). Niezależnie od tego czy ustalenia powyższe były prawidłowe czy też nie stwierdzić należy, iż nie mogły one skutkować uchyleniem zaskarżonego orzeczenia sądu polubownego, ponieważ sąd powszechny w ramach kontroli przewidzianej przepisami art. 712 k.p.c. nie był władny wkraczać w dziedzinę ustaleń sądu polubownego, dokonywać weryfikacji tych ustaleń tym bardziej, iż brak było podstaw do przyjęcia, aby ewentualnie wadliwe ustalenia faktyczne tego sądu mogły zostać uznane za uchybienie praworządności lub zasadom współżycia społecznego Podkreślić należy bowiem, iż ustalenia powyższe nie miały charakteru dowolnego, zostały umotywowane, a w toku rozumowania sądu nie można dopatrzeć się braku logiki, a tym bardziej naruszenia zasad doświadczenia życiowego. Ustalenia faktyczne sądu polubownego dokonane zostały na podstawie wykładni oświadczeń woli stron zawartych w umowie z dnia 1 VII 2002 roku , na co pozwalał art. 65 § 2 k.c. stanowiący , że w umowach należy raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W żadnej mierze zdaniem Sądu Apelacyjnego nawet ewentualnie wadliwa wykładnia tego przepisu dokonana przez sąd polubowny, którą temu sądowi zarzuca apelujący, nie mogłaby stanowić podstawy uchylenia zaskarżonego wyroku, gdyż tego typu nieprawidłowość również nie stanowi uchybienia zasadom praworządności, czyli kluczowym zasadom cywilnego porządku prawnego, do których to zasad trudno jest zresztą zaliczyć wspomniany przepis art. 65 § 2 k.c.(wyrok SN z 21 XII 1973 r., [I CR 663/73](#), OSP 1975/1/4).

Dokonana natomiast w tak ustalonym stanie faktycznym przez Piłkarski Sąd Polubowny ocena prawna sporu również jako zgodna z przepisami prawa materialnego nie stanowiła przesłanki do uchylenia wyroku, wymienionej w art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. Skoro bowiem według ustaleń sądu polubownego klub sportowy zobowiązał się wypłacić

bezw warunkowo na rzecz zawodnika wynagrodzenie nazwane jedynie „nagrodą za osiągnięcia sportowe”, to żądanie J. P. zasądzenia na jego rzecz części w/w kwoty znajdowało uzasadnienie w odpowiednio zinterpretowanej treści umowy i było niezależne od wykazania przez niego jakichkolwiek osiągnięć sportowych.

Tym samym nieprawdą jest jak podnosi apelujący w uzasadnieniu swojej apelacji, iż zasądzenie przez sąd polubowny na rzecz zawodnika kwoty 52 500 zł nastąpiło jedynie na podstawie zasad słuszności, z całkowitym pominięciem treści łączącego strony stosunku prawnego - co w jego ocenie uchybiało praworządności. Uwzględnienie co do zasady roszczenia J. P. nastąpiło bowiem właśnie w oparciu o treść łączącego strony stosunku umownego, natomiast na podstawie zasad słuszności sąd polubowny obniżył należne zawodnikowi umowne wynagrodzenie o 50 %.

Reasumując stwierdzić należy, iż na przeszkodzie zasądzeniu przez sąd polubowny na rzecz J. P. kwoty 52 500 zł nie stała okoliczność nie wykazanie przez niego osiągnięć sportowych, gdyż wbrew stanowisku apelującego, według poczynionych przez ten sąd ustaleń, zasądzona należność stanowiła część umówionego wynagrodzenia za reprezentowanie przez zawodnika barw klubu [...], a nie była rodzajem nagrody uznaniowej. Takie zaś ustalenia faktyczne i rozważania prawne Piłkarskiego Sądu Polubownego w żaden sposób nie uchybiały praworządności ani zasadom współżycia społecznego, co mogłoby skutkować ewentualnym uchyleciem zaskarżonego wyroku. Dlatego też oddalenie przez Sąd Okręgowy skargi S.S.A. [...] o uchYLENIE wyroku Piłkarskiego Sądu Polubownego z dnia 27 X 2004 r. było rozstrzygnięciem jak najbardziej prawidłowym.

Z powyższych względów apelację S.S.A. [...] jako bezzasadną należało oddalić w oparciu o art. 385 k.p.c.

Źródło: Sąd Apelacyjny w Warszawie